



Sygn. akt V CNP 27/07

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 maja 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Gerard Bieniek (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz

SSN Grzegorz Misiurek

w sprawie z powództwa „W.” W.W. Spółka jawna

przeciwko A.B.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 15 maja 2007 r.,

skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego nakazu zapłaty

Sądu Okręgowego w C.

z dnia 14 października 2004 r., sygn. akt [...],

oddala skargę.

Uzasadnienie

Pozwem wniesionym w postępowaniu upominawczym powód W. – spółka jawna wniósł o zasądzenie od pozwanego A.B. kwoty 68.646,12 zł z ustawowymi odsetkami twierdząc, że w ramach prowadzonej działalności gospodarczej sprzedawał pozwanemu towary. W związku z opóźnieniem w uiszczeniu należnych mu z tego tytułu kwot wystawił noty odsetkowe, których pozwany nie zrealizował.

Sąd Okręgowy w C. wydał w dniu 14.10.2004 r. nakaz zapłaty, w którym orzekł, że pozwany w ciągu 2 tygodni od dnia doręczenia nakazu powinien zapłacić powodowi kwotę 68.646,12 zł z odsetkami ustawowymi w wysokości 12,25 % od 8.10.2004 r. oraz koszty postępowania. Odpis nakazu zapłaty został pozwanemu doręczony 19.10.2004 r. Pozwany w ustawowym terminie nie wniósł sprzeciwu i nakaz zapłaty uprawomocnił się z dniem 3.11.2004 r. o czym zawiadomiono pozwanego pismem z 8.11.2004 r., doręczonym mu 12.11.2004 r.

W dniu 10.12.2004 r. wpłynął do Sądu Okręgowego wniosek pozwanego o przywrócenie terminu do złożenia sprzeciwu od wspomnianego nakazu zapłaty, który Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 11.01.2005 r. oddalił, a w następstwie tego odrzucił sprzeciw od nakazu zapłaty. Postanowienie to nie zostało zaskarżone.

W dniu 26.10.2006 r. pozwany A.B. wniósł skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia w postaci nakazu zapłaty Sądu Okręgowego w C. z dnia 14.10.2004 r. Jako podstawy skargi wskazał: naruszenie prawa materialnego tj. art. 359 § 1 i 2 k.c., art. 481 § 2 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie polegające na zasądzeniu od pozwanego kwoty stanowiącej równowartość odsetek w wysokości 365 % w skali roku mimo, że odsetki w tej wysokości nie wynikały z czynności prawnej, orzeczenia sądowego lub decyzji innego właściwego organu; naruszenie art. 58 § 2 i 3 k.c. w związku z art. 353¹ k.c. przez zasądzenie kwoty stanowiącej równowartość rażąco wygórowanych odsetek ustalonych przez jedną stronę czynności prawnej; nadto zarzucił naruszenie art. 499 pkt 1 i 2 k.p.c. przez wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym

pomimo oczywistej bezzasadności roszczenia oraz istniejących wątpliwości co do zgodności powództwa z prawdziwym stanem rzeczy.

Wskazując na te podstawy wniósł o stwierdzenie, że orzeczenie Sądu Okręgowego w C. z dnia 14.10.2004 r. wydane w postępowaniu upominawczym jest niezgodne z prawem i wstrzymanie wykonania tego orzeczenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wstępnie należy wskazać, że skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia została wprowadzona do kodeksu postępowania cywilnego ustawą z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – prawa o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98). Uzasadnienia jej wprowadzenia należy doszukiwać się w art. 77 ust. 1 Konstytucji RP oraz o uregulowaniach zawartych w art. 417 - 417² i 421 k.c. W szczególności w art. 417¹ § 2 k.c. przyjęto, że jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydanie prawomocnego orzeczenia, można żądać jej naprawienia po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu jego niezgodności z prawem. Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia jest jednym z takich „właściwych postępowań”. Stanowi specjalny środek prawny (procesowy), ulokowany wśród nadzwyczajnych środków zaskarżenia. Skarga jest więc samodzielny, autonomicznym instrumentem badania legalności działalności jurysdykcyjnej sądów powszechnych, służącym jednostce zamierzającej dochodzić od państwa wynagrodzenia szkody, o jakiej mowa w art. 77 ust. 1 Konstytucji. Podobną funkcję pełnią nadzwyczajne środki zaskarżenia tj. skarga kasacyjna oraz skarga o wznowienie postępowania z tym jednak, że w tych wypadkach jest to funkcja uboczna, subsydiarna, leżąca na marginesie podstawowych funkcji procesowych, jakie spełniają skarga kasacyjna i skarga wznowienia postępowania.

Zgodnie z art. 424¹ § 1 k.p.c. skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia przysługuje od prawomocnego orzeczenia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, gdy przez jego wydanie stronie została wyrządzona szkoda, a zmiana lub uchylenie tego orzeczenia w drodze przysługujących stronie środków prawnych nie była i nie jest możliwa. Przepis ten

wyraża zasadę, że przesłanką dopuszczalności skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia jest wykorzystanie przez stronę przysługujących jej środków prawnych. Wyjątek od tej zasady przewiduje art. 424¹ § 2 k.p.c., który w sytuacji, gdy strona nie skorzystała z przysługujących jej środków prawnych, dopuszczalność skargi uzależnia od kumulatywnego spełnienia dwóch przesłanek: istnienie wyjątkowego wypadku oraz występowanie niezgodności z prawem o kwalifikowanym charakterze, wynikającej z naruszenia podstawowych zasad porządku prawnego lub konstytucyjnych wolności albo praw człowieka i obywatela.

W postanowieniu z dnia 2.02.2006 r. I CNP 4/06 (OSNC 2006, nr 6, poz. 113) Sąd Najwyższy stwierdził, że „za wypadek wyjątkowy, o którym mowa w art. 424¹ § 2 k.p.c. można uznać nieskorzystanie przez stronę z przysługującego jej środka zaskarżenia z powodu ciężkiej choroby, katastrofy, klęski żywiołowej lub błędnej informacji udzielonej przez pracownika sądu.”

Analizując okoliczności niniejszej sprawy stwierdzić należy, że nieskorzystanie przez pozwanego z przysługujących mu środków prawnych, nie nastąpiło z przyczyn, które możnaby zakwalifikować jako „wyjątkowy wypadek”. Należy bowiem zwrócić uwagę na następujące fakty:

Po pierwsze, jest poza sporem, że odpis nakazu zapłaty z pouczeniem o możliwości wniesienia sprzeciwu w ustawowym terminie, został pozwanemu doręczony 19.10.2004 r. Pozwany nie złożył w terminie sprzeciwu, a jego żona podjęła rozmowy z pełnomocnikiem powoda i powodem na temat zasadności roszczenia, w następstwie czego pełnomocnik powoda złożył w dniu 8.XI.2004 r. pismo odnośnie cofnięcia pozwu. Z tego pisma (k. 28) wynika, że zostało ono sporządzone w dniu 3.XI.2004 r., a więc w dniu w którym nakaz zapłaty się uprawomocnił. Pozwany w ogóle nie zwrócił na to uwagi, nie zainteresował się kiedy następuje uprawomocnienie nakazu zapłaty, nie zaznajomił się w ogóle z aktami sprawy, w której znajdowało się już pismo wypowiadające pełnomocnictwo radcy prawnemu D.Ś. przez powoda, nie zainteresował się, czy i kiedy wpłynęło do sądu pismo o cofnięciu pozwu. Z zeznań żony pozwanego (k. 57) wynika, że dopiero w dniu 4.12.2004 r. pozwany uzyskał od powoda informację, że

pozew nie został cofnięty. Niezależnie od tego, czy powód zachowywał się nielojalnie do pozwanego trzeba stwierdzić, że bierność pozwanego, który miał świadomość wydania nakazu zapłaty i upływu terminu do wniesienia sprzeciwu, nie znajduje usprawiedliwienia. Zwykła dbałość o własne interesy obligowała go do podjęcia koniecznych czynności procesowych, aby nie dopuścić do uprawomocnienia nakazu zapłaty. Pozwany tych czynności nie podejmuje, ogranicza się do podjęcia rozmów z powodem za pośrednictwem swojej żony, nie wykazuje żadnego zainteresowania, czy uzgodnione cofnięcie pozwu może w ogóle być skuteczne. Nie sposób uznać, aby takie zachowanie pozwanego oznaczało spełnienie obowiązku wykorzystania dostępnych środków prawnych, o których był pouczony, aby nie dopuścić do uprawomocnienia nakazu zapłaty i tym samym do powstania szkody. W każdym razie takie okoliczności towarzyszące rezygnacji pozwanego z wniesienia sprzeciwu nie mogą być uznane za „wyjątkowy wypadek”, o którym mowa w art. 424¹ § 2 k.p.c. Przeciwnie, postępowanie pozwanego daje podstawę do stwierdzenia, że nie zachował się rozważnie, zaniedbał podjęcia czynności procesowej w postaci wniesienia sprzeciwu. W skardze nie wskazuje się przy tym żadnej okoliczności – poza nielojalnością powoda i nadmiernym zaufaniem pozwanego w stosunku do powoda - która mogłaby być zakwalifikowana jako „wyjątkowy wypadek”.

Po drugie, jest poza sporem, że postanowienie Sądu Okręgowego - jako sądu I instancji – z dnia 11.01.2005 r. o odrzuceniu sprzeciwu od nakazu zapłaty wydane w następstwie oddalenia wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia sprzeciwu, zostało ogłoszone na rozprawie, w której uczestniczył pozwany z pełnomocnikiem. Jest niewątpliwe, że jest to postanowienie kończące postępowanie w sprawie, o którym stanowi art. 394 § 1 k.p.c., a więc przysługiwało na niego zażalenie do Sądu Apelacyjnego. W ramach postępowania zażaleniowego Sąd Apelacyjny na podstawie art. 397 § 2 i 380 k.p.c. rozpatruje także zarzuty odnoszące się do oddalenia wniosku o przywrócenie terminu. Z tej możliwości zaskarżenia postanowienia o odrzuceniu sprzeciwu od nakazu zapłaty pozwany także nie skorzystał. W skardze nie wskazuje się przy tym żadnej okoliczności wskazującej na przyczynę zaniechania podjęcia tej czynności.

Reasumując, w okolicznościach niniejszej sprawy nie można uznać, aby spełnione zostały wymagania wynikające z art. 424¹ § 2 k.p.c. w postaci konieczności zaistnienia wyjątkowego wypadku, w następstwie którego pozwany, bez swojej winy, nie skorzystał z przysługującego mu środka zaskarżenia. Dotyczy to zarówno wniesienia sprzeciwu od nakazu zapłaty, jak i zażalenia od postanowienia o odrzuceniu sprzeciwu. Uzasadnia to oddalenie skargi na podstawie art. 424¹ § 1 k.p.c.